

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 października 2013r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy II Wydział Cywilny – Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Janusz Kasnowski (spr.)

Sędziowie: SO Aurelia Pietrzak

SO Tomasz Adamski

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2013r. w Bydgoszczy na posiedzeniu niejawnym sprawy z powództwa

A. S.

przeciwko

L. S.

o ochronę naruszonego posiadania

na skutek zażalenia pozwanego

na postanowienie Sądu Rejonowego w Inowrocławiu z dnia 22 stycznia 2013r. w sprawie I C 366 / 13 - w części dotyczącej oddalenia wniosku pozwanego o zwrot kosztów postępowania

### **postanawia:**

oddalić zażalenie.

Na oryginale właściwe podpisy.

II Cz 585/13

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 22 stycznia 2013r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy umorzył postępowanie w sprawie z powództwa A. S. przeciwko L. S. o przywrócenie naruszonego posiadania (w punkcie 1) i oddalił wniosek pozwanego o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania związanych ze stawiennictwem na rozprawę (w punkcie 2 postanowienia).

W uzasadnieniu orzeczenia wskazał, że powódka cofnęła pozew przed wydaniem orzeczenia w sprawie, na co pozwany wyraził zgodę, dlatego też na podstawie art.355<sup>o</sup>1 kpc i w związku z art.203<sup>o</sup>1 kpc Sąd umorzył postępowanie. Oddalił wniosek pozwanego o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, a dokładniej kosztów przejazdu do Sądu w kwocie 188 zł, gdyż stawiennictwo pozwanego na rozprawę nie było obowiązkowe. Został on jedynie zawiadomiony o rozprawie, a zwrot kosztów stronie z tytułu stawiennictwa na rozprawę przysługuje jedynie w sytuacji, gdy została do tego wezwana. W podstawie prawnej tej części orzeczenia Sąd I instancji odwołał się do art.91 i art.87 ust.1 ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (zaskarżone postanowienie wraz z uzasadnieniem – k.106).

Z treści zażalenia pozwanego L. S. wnosić należy, że domagał się zmiany zaskarżonego postanowienia jedynie w części tj. w punkcie 2 (drugim), poprzez zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania związanych

ze stawiennictwem na rozprawę (dokładniej kosztów przejazdu do Sądu w uprzednio określonej wysokości) oraz dodatkowo kosztów z tytułu utraconych zarobków w wysokości 184,52 zł.

Twierdził, że aby skutecznie bronić swoich praw i stawić się na rozprawę poza miejscem zamieszkania musiał wykonać podróż w obie strony, przenoćować oraz nie być obecnym w pracy przez cały dzień. Nie korzystał z pomocy pełnomocnika, a zatem – jak wywodził odwołując się do art.98ò2 kpc – ma prawo do żądania zwrotu kosztów przejazdu na każdą rozprawę, także na tę, na którą nie został wezwany do osobistego stawiennictwa (zażalenie pozwanego – k.109).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie pozwanego nie podlegało uwzględnieniu. Mimo iż Sąd Rejonowy wadliwie posłużył się przepisami art.91 i art.87 ust.1 ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 90 z 2010r. poz. 594 ze zm.), to jego orzeczenie odpowiada prawu. Pierwszy z przywołanych przepisów stanowi, że w przypadku gdy obowiązujące przepisy przewidują przyznanie stronie należności w związku z jej udziałem w postępowaniu sądowym, należności te przyznaje się stronie w wysokości przewidzianej dla świadków. Zatem podpowiada jedynie z pomocą jakich przepisów należy ustalić należności przysługujące stronie, ale wskazuje, że podstawa do ich przyznania musi wynikać z innych przepisów. Do tych innych przepisów należy wskazany przez pozwanego art.98 ò 2 kpc, który wyjaśnia, że do niezbędnych kosztów procesu prowadzonego przez stronę osobiście zalicza między innymi koszty przejazdu strony do sądu i równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie. Nałożenie jednak na stronę obowiązku ich zwrotu stronie, która je poniosła, znajduje podstawy w innych przepisach i jest uzależnione od wyniku postępowania (jak choćby w art.98ò1 kpc, czy art.100 kpc), czy też zasad słuszności (co dopuszcza art.102 kpc).

W sprawie Sąd Rejonowy trafnie uznał, że zachodziły uzasadnione podstawy do nieobciążania powódki, która cofnęła pozew, kosztami postępowania (po myśli art.102 kpc). Powódka będąca matką pozwanego złożyła pozew o przywrócenie naruszonego posiadania lokalu mieszkalnego w styczniu 2012r., a na rozprawie w dniu 11 lipca 2012r. uzyskała wiadomość od pozwanego, że w dniu 31.05.2012r. zbył on lokal mieszkalny, z którym wiązało się jej roszczenie (wyjaśnienia pozwanego – k.59). Z dołączanej do akt sprawy kserokopii notarialnej umowy sprzedaży lokalu wynika co prawda, że sprzedaż nastąpiła dopiero w dniu 01.06.2012r., nie ma to jednak istotnego znaczenia. Zatem cofnięcie pozwu przez powódkę, które doprowadziło ostatecznie do umorzenia postępowania w sprawie, nastąpiło z tej zasadniczej przyczyny, a nie dlatego, że od początku nie znajdowało ono uzasadnienia. Innymi słowy taki przebieg postępowania nie pozwala uznać, że pozwany nie dał powodu do wytoczenia powództwa i że powódka sprawę przegrała. Mało tego, pozwala przyjąć, że gdyby jeszcze przed rozpoczęciem rozprawy (wyznaczonej na dzień 11.07.2012r.) powiadomił powódkę o fakcie zbycia mieszkania, a miał do tego wystarczająco dużo czasu, to mogłaby ona cofnąć powództwo przed rozprawą, co nie wymagałoby zgody pozwanego (art.203ò1 kpc) i co ważniejsze jego przyjazdu na rozprawę w dniu 11.07.2012r.. Tym samym nie poniósłby on ani kosztów przejazdu ani nie utraciłby zarobku wskutek stawiennictwa w Sądzie. W tych okolicznościach zasady słuszności przemawiały za tym, żeby nie obciążać powódki (matki pozwanego) obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów, których się domagał (po myśli art.100 kpc).

Z tych zasadniczych przyczyn Sąd odwoławczy oddalił zażalenie pozwanego, jako nieuzasadnione (na podstawie art.385 kpc w związku z art.397ò2 kpc).